

Sygn. akt VII K 288/14

2 Ds. 281/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w L. w składzie:

Przewodniczący **SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska**

Protokolant Karolina Birulo

Przy udziale Prokuratora – M. P.

po rozpoznaniu w dniach: 02.10.2014r.; 06.11.2014r. i 10.12.2014r.

sprawy **G. C.** obywatela W.

urodz. (...) w P.

syna M. i M. zd. B.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 19 lipca 2013 roku z terenu zakładu PHU (...), na ul. (...) w M., w powiecie (...), zabrał w celu przywłaszczenia 4 aluminiowe felgi samochodowe, o łącznej wartości 600 PLN, działając na szkodę A. P.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

II. w połowie lipca 2013 roku w (...), w powiecie (...), po uprzednim zerwaniu kłódki z drzwi wejściowych do stodoły dostał się do jej wnętrza, skąd zabrał w celu przywłaszczenia miedziany kabel do kompresora o długości 15 metrów, miedziany kabel do siły o długości 5 metrów o łącznej wartości 400 PLN działając na szkodę J. C.

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

III. w okresie od 29 do 31 lipca 2013 roku w miejscu jak w pkt II, po uprzednim zerwaniu metalowej sztaby i wyrwaniu drewnianego okna stajni, dostał się do jej wnętrza, skąd zabrał w celu przywłaszczenia kształtki i zawory mosiężne o łącznej wadze co najmniej 20-25kg, rolkę kabla – przedłużacza miedzianego o długości 50 metrów, rolkę kabla miedzianego o długości 100 metrów, rolkę kabla miedzianego o długości 50 metrów, nową nagrzewnicę gazową, karton pianki montażowej, pistolet do kompresora z węzłem, kabel siłowy około 10 metrów o łącznej wartości 2150 PLN działając na szkodę J. C.

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

I. oskarżonego G. C. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego G. C. uznaje za winnego tego, że w połowie lipca 2013 roku w (...), w powiecie (...) zabrał w celu przywłaszczenia miedziany kabel do kompresora o długości 15 metrów, miedziany kabel do siły o długości 5 metrów o łącznej wartości 400 PLN działając na szkodę J. C. tj. popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art.

119 § 1 kw wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności zobowiązując do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin;

III. oskarżonego G. C. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 279 § 1 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego w zakresie kar jednostkowych wymierzonych w pkt I i III sentencji karę łączną 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 2 (dwóch) lat próby;

VI. na podstawie art. 72 § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz A. P. obowiązek zapłaty kwoty 600 (sześciuset) złotych i na rzecz J. C. obowiązek zapłaty kwoty 2150 (dwóch tysięcy stu pięćdziesięciu) złotych tytułem równowartości wyrządzonej szkody w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się orzeczenia;

VII. na podstawie art. 119 § 4 kw zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz J. C. kwoty 400 (czterystu) złotych tytułem równowartości ukradzionego mienia;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt VII K 288/14

UZASADNIENIE

SĄD REJONOWY USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:

G. C. - obywatel W. pozostający w związku małżeńskim z E. W. od około 5 lat zamieszkuje wraz z żoną oraz dwojgiem dzieci w M.. Zażywszy na niskie dochody wymieniony na przestrzeni 2012r. i 2013r. zbierał i sprzedawał złom, a nadto podejmował u znajomych żony, na jej prośbę, drobne prace dorywcze, w szczególności u J. C. zamieszkałego w (...). Oferował także do sprzedaży swoim znajomym różnego rodzaju używane elementy metalowe.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego G. C.-k. 9,57,109-110, 159verte-160, zeznania świadka E. W. – k. 160-161, zeznania świadka J. J. –k. 189 verte-190, zeznania świadka K. K.-k. 65 verte, 189-189 verte, zeznania świadka J. C.-k. 187 verte-189, dokumnetacja-k.29-33,39,40)

W połowie miesiąca lipca 2013r., około 9 miesięcy po zakończeniu prac dorywczych, G. C. przybył na teren posesji J. C. i pod jego nieobecność wszedł do wnętrza pomieszczenia stodoły skąd zabrał w celu przywłaszczenia miedziany kabel do kompresora o długości 15 metrów i miedziany kabel do siły o długości 5 metrów o łącznej wartości 400 zł.

(dowód: zeznania świadka J. C.-k. 187 verte-189, częściowo zeznania świadka A. J. –k. 43-44, 161-161verte)

W dniu 19 lipca 2013r. G. C. udał się na teren zakładu PHU (...) na ul. (...) w M. należącego do A. P.. Tam spod hali zakładu ze stojaków zabrał w celu przywłaszczenia cztery felgi aluminiowe o łącznej wartości 600 zł. Felgi te następnie - trzy w dniu 20 lipca 2013r. i czwartą w dniu 22 lipca 2013r. sprzedał w PHU (...) w M. (skup złomu).

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego G. C.-k. 9,57,109-110, 159verte-160, zeznania świadka A. P. –k. 2, 206-207, zeznania świadka I. L. -k. 24, kserokopia dowodu dostawy-k. 16)

W okresie od 29 do 31 lipca 2013r. G. C. ponownie przybył na teren posesji J. C. położonej w (...). Wówczas po uprzednim zerwaniu metalowej sztaby i wyrwaniu drewnianego okna stajni dostał się do jej wnętrza skąd zabrał w celu przywłaszczenia kształtki i zawory mosiężne o łącznej wadze co najmniej 20-25 kg, rolkę kabla-przedłużacza

miedzianego o długości 50 metrów, rolkę kabla miedzianego o długości 100 metrów, rolkę kabla miedzianego o długości 50 metrów, nową nagrzewnicę gazową, karton pianki montażowej, pistolet do kompresora z węzłem, kabel siłowy około 10 metrów – o łącznej wartości 2150 zł.

(dowód: zeznania świadka J. C.-k. 187 verte-189, zeznania świadka A. J.- k. 43-44, 161-161verte, zeznania świadka K. K.-k. 65 verte, 189-189 verte)

W późniejszym okresie tj. od dnia 29 lipca do dnia 13 sierpnia 2013r. sprawca dostarczał do PHU (...) w M. złom w postaci m.in. drutów miedzianych, aluminiowych, śrub celem sprzedaży. Przyniósł także miedziane złączki należące do J. C. po uprzednim zabrudzeniu farbą celem upozorowania ich zużycia.

(dowód: zeznania świadka I. L. -k. 24, zeznania świadka R. M. -k. 69-70, 161, zeznania świadka E. W. -k. 160-161, zeznania świadka J. C. -k. 187 verte – 189, zeznania świadka A. J. -k. 43-44, 161 – 161 verte, kserokopie dowód dostawy -k. 15-19)

G. C. ma obecnie 35 lat. Z zawodu murarz, obecnie nie posiada zatrudnienia. Jest zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Żona-E. W. pracuje jako sprzedawca. Na utrzymaniu wymienionych pozostaje dwoje małoletnich dzieci.

(dowód : wyjaśnienia oskarżonego G. C. - k. 9,159)

G. C. nie był w chwili popełnienia czynów karany sądownie. Wobec wymienionego zapadł w dniu 4 września 2014r. przed Sądem Rejonowym w Lubaniu w VII Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w L. wyrok w sprawie o sygn. akt VII W 408/14 za popełnienie wykroczenia z art. 119 § 1 k.w.

(dowód: dane o karalności-k. 73, odpis wyroku -k. 186)

Na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia czynu na szkodę A. P., co tłumaczył uzyskiwaniem w tamtym okresie niskich źródeł dochodu i trudnościami w znalezieniu pracy. Złożył wówczas wniosek o dobrowolne poddanie się karze (k. 12 akt). Zaprzeczył natomiast jakoby dopuścił się czynów na szkodę J. C., u którego wcześniej pracował. Argumentował, że pokrzywdzony oddawał mu niepotrzebne elementy po demontażu starych rzeczy. Twierdził, że J. C. skarżył się, że jest okradany przez swoich pracowników.

W toku rozprawy nie przyznał się do popełnienia żadnego z zarzuconych mu czynów. Podtrzymał poprzednie wyjaśnienia odnośnie czynów zarzuconych na szkodę J. C. i dodał, że nie byłby nawet w stanie takiej ilości przedmiotów, jakie pokrzywdzony wylicza, wywieźć oraz, że nie miał motywu, aby kraść. Przyniesione zaś do skupu złomu elementy mosiężne przywiózł z W. gdzie korzystając z komunikacji publicznej odwiedzał rodzinę, a w części pochodziły one z piwnicy zmarłej sąsiadki, które to pomieszczenie porządkował. W pomieszczeniu tym wylała się farba, wskutek czego metalowe przedmioty uległy zabrudzeniu.

W odniesieniu do zarzutu popełnienia kradzieży na szkodę A. P. stwierdził, że cztery felgi aluminiowe wziął po uprzednim wyrażeniu zgody przez przebywającą tam osobę, którą następnie okazał się pokrzywdzony. Felgi te leżały wraz z innym złomem i wyglądały na wyrzucone.

Na etapie mowy końcowej przyznał się do popełnienia czynu na szkodę A. P. i wyraził wolę zrekompensowania wyrządzonej szkody.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że G. C. dopuścił się zachowań bezprawnych przeciwko mieniu. W istotnej części zarzuty stawiane przez Prokuratora zostały udowodnione w takim zakresie, w jakim sformułowane zostały w akcie oskarżenia. Okoliczność ta dotyczy czynów wskazanych jako pierwszy i trzeci.

W odniesieniu do zarzutu pierwszego, a dotyczącego kradzieży na szkodę A. P. wskazać należy, że sam oskarżony na etapie postępowania przygotowawczego i w mowie końcowej przyznał się do popełnienia przedmiotowego czynu tłumacząc swoje zachowanie trudną sytuacją finansową. Wprawdzie w toku rozprawy głównej wyjaśnienia w tym zakresie zmienił, realizując w ten sposób linię obrony, lecz te późniejsze wyjaśnienia nie są wiarygodne. Pozostają bowiem w sprzeczności z konsekwentnymi i spójnymi zeznaniami pokrzywdzonego A. P., który to opisując okoliczności, w jakich dowiedział się o kradzieży felg aluminiowych, kategorycznie zaprzeczył, jakoby złożone były one w miejscu udostępnionym dla osób zbierających złom. Z zeznań tego świadka wynika jednoznacznie, że przedmiotowe felgi nadawały się do użycia, zaś elementy zbędne przechowywane były w przeznaczonym do tego miejscu na terenie zakładu nieodstępnym dla osób trzecich, a stamtąd przewożone były okresowo do skupu złomu przez firmę zewnętrzną. Zeznania w tym zakresie są logiczne. Nie sposób nadto kwestionować wysokości szkody wskazanej przez pokrzywdzonego, która odpowiada średnim cenom rynkowym felg aluminiowych, a przy tym nie była kwestionowana przez samego oskarżonego. Uzupełniający charakter dowodowy posiadają zeznania I. L., do której to oskarżony udał się i zbył felgi, a nadto dokumentujące powyższy fakt dowody dostawy (k. 16 akt).

Nie dał Sąd wiary wyjaśnieniom oskarżonego w odniesieniu do dwóch pozostałych zarzutów, w których to oskarżony zaprzeczał dokonaniu zaboru mienia na szkodę J. C.. Linia obrony prezentowana w powyższym zakresie jest odosobniona, a argumenty przedstawione na jej poparcie nie zasługują na akceptację w świetle pozostałych dowodów.

W szczególności wyjaśnienia pozostają w rażącej sprzeczności z konsekwentnymi zeznaniami pokrzywdzonego J. C.. Nie doszukał się Sąd w toku procesu żadnych obiektywnych podstaw, które mogły mieć wpływ na wiarygodność zeznań tego pokrzywdzonego. W szczególności osłabienia mocy dowodowej zeznań nie można automatycznie doszukiwać się w samej roli procesowej J. C., który jako pokrzywdzony ma prawo liczyć na wydanie sądowego rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawstwa i winy osoby, która wyrządziła mu szkodę. Zeznania J. C. nie są tendencyjne, ale szczerze i logiczne. Twierdzenie oskarżonego, jakoby nie dokonał kradzieży na szkodę osoby, u której wcześniej pracował i która miała mieć do niego zaufanie nie oznaczają, że do czynów nie doszło. Z zeznań J. C. popartych zeznaniami jego konkubiny A. J. wynika, że oskarżony wykonywał u pokrzywdzonego w pewnym wcześniejszym okresie zleczone drobne prace przy remoncie budynku, nigdy nie uzyskał jednak zgody na wyniesienie z terenu posesji elementów przedstawiających wartość złomową.

Zauważyć należy przy tym, że pozostająca w rażącej sprzeczności z zeznaniami świadków wskazanych wyżej wersja oskarżonego jest niekonsekwentna i nielogiczna.

Po pierwsze, oskarżony zapewniał, że część przyniesionych do skupu złomu elementów mosiężnych przywiózł z W.. Z jednej strony oskarżony próbuje przekonać o przetransportowaniu części złomu aż z terenu W., kiedy to poruszał się komunikacją publiczną, a z drugiej pod wątpliwość poddać próbuje możliwość wyniesienia takiej ilości przedmiotów z terenu posesji J. C. położonej nieopodal swojego miejsca zamieszkania.

Po drugie, oskarżony przekonać próbuje, że rzekomo uzyskane z terenu posesji J. C. elementy pochodziły z remontu budynku, lecz owe zawory i kształtki mosiężne w ogóle nie były zużyte, czego dowodzą zarówno zeznania J. C., A. J., jak i I. L. oraz R. M..

Po trzecie oskarżony podjął działania zmierzające do ukrycia pochodzenia elementów mosiężnych, co wynika z zeznań jego żony E. W., która to wskazała na ewentualną trudność w sprzedaży na skupie złomu przedmiotów nowych. Elementy te oddane zostały po uprzednim pochłapaniu farbą. Ślady farby były świeże na co wskazują R. M. oraz I. L., zaś co do ich pochodzenia oskarżony złożył wyjaśnienia, którym przeczą zeznania żony oraz świadka K. K.. Oskarżony mianowicie podał, że zawory i złączki pochodzić miały z pomieszczenia piwnicy, jakie wraz z żoną porządkował po zmarłej sąsiadce, gdzie to w trakcie sprzątnięcia wylać się miała pozostająca w pojemniku na półce farba. K. K., który nadzorował porządkowanie owej piwnicy i wyraził zgodę na wykonanie tych czynności przez oskarżonego kategorycznie zaprzeczył, aby znajdowały się w piwnicy tego rodzaju przedmioty, jak farby, czy elementy mosiężne. E. W. natomiast wskazując na pochłapanie farbą złączek i kształtek celem upozorowania ich zużycia podała, że za jej pomysłem to sam oskarżony wybrudził je farbą i następnie dostarczył do skupu złomu.

Ponadto nie sposób przyjąć, aby pozostałe zabrane rzeczy miały być wydane dobrowolnie oskarżonemu wobec ich zbędności przy remoncie skoro chodzi o miedziane kable, nagrzewnicę gazową, piankę montażową wraz z pistoletem do kompresora oraz kabel siłowy. Są to przedmioty często wręcz niezbędnej przy budowlanych pracach remontowych, jakie wówczas pokrzywdzony na terenie swojej posesji prowadził i w związku z którymi przechowywał w pomieszczeniu stajni.

Z powyższych względów Sąd wyjaśnieniom oskarżonego, jakie złożył w odniesieniu do czynów wyrządzonych na szkodę J. C. wiary odmówił. Dał Sąd wiarę zbiornym i korespondującym ze sobą zeznaniom J. C., K. K., R. M., zasadniczo także A. J..

E. W. złożyła zeznania ukierunkowane na uwolnienie oskarżonego od odpowiedzialności karnej. Są to, zdaniem Sądu, zeznania uzgodnione z oskarżonym celem poparcia jego linii obrony, ale w istotnej części nie są prawdziwe. Są wiarygodne poza elementami dotyczącymi okoliczności nie związanych bezpośrednio z działaniem oskarżonego, lecz towarzyszących tj. trudnej sytuacji finansowej i podejmowania prac przez oskarżonego u znajomych żony na jej prośbę albo sprzecznych z samymi wyjaśnieniami oskarżonego- czyli nieuzgodnionych tj. okoliczności pochłapania farbą elementów mosiężnych.

Zeznania J. J. okazały się nieprzydatne dla czynienia ustaleń w sprawie w zakresie czynów zarzuconych oskarżonemu, bowiem świadek ten nie był zorientowany w okolicznościach wejścia w posiadanie przedmiotów wymienionych w zarzutach. Są to jednak zeznania przedstawiające w sposób wiarygodny sytuację bytową oskarżonego, brak stałej pracy i jego zachowania ukierunkowane na odsprzedaż przedmiotów pozyskanych bezprawnie. Na podstawie właśnie tych zeznań ocenianych w powiązaniu z relacjami pozostałych świadków Sąd przyjął, że oskarżony dokonał zaboru wszystkich wyszczególnionych w zarzutach rzeczy nadających się albo do dostarczenia do skupu złomu albo odsprzedaży innym osobom i w ten sposób chciał uzyskać środki pieniężne na utrzymanie.

Dał Sąd wiarę dokumentom wyszczególnionym w akcie oskarżenia, których treść w ogóle nie była kwestionowana przez strony. Zaakceptował Sąd w pełni przyjęte przez oskarżyciela publicznego wartości szkody, które odpowiadają średnim cenom rynkowym i także nie były podważane w toku rozprawy.

Nie znalazł oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym zarzut dotyczący dokonania w połowie lipca 2013r. kradzieży z włamaniem na szkodę J. C., ponieważ pokrzywdzony (przesłuchany dopiero przez Sądem) zaprzeczył, jakoby celem dokonania zaboru kabla miedzianego z pomieszczenia stodoły koniecznym było przełamywanie jakiegokolwiek przeszkody. Pomieszczenie to nie było bowiem zamykane do kłódkę. Analizując materiał dowodowy zebrany w tej części w toku postępowania przygotowawczego Sąd dostrzegł, że Prokurator przyjął ustalenie w zakresie włamania na podstawie zeznań A. J.. Rzecz w tym, że J. C. dobrze zorientowany w sposobie zabezpieczenia posiadanych na terenie posesji pomieszczeń zaprzeczył, aby stodoła była zamykana na kłódkę, zaś A. J. twierdząc, że takowe zamknięcie było opierała się, jak wynika z jej zeznań na relacji usłyszonej, bowiem osobiście na miejscu kradzieży z połowy lipca 2013r. nie była. W tej sytuacji Sąd przyjmując za prawdziwe zeznania pokrzywdzonego uznał, że czyn oskarżonego z połowy lipca 2013r. nie stanowi kradzieży z włamaniem, lecz zabór mienia w celu przywłaszczenia bez konieczności pokonywania jakichkolwiek zabezpieczeń i dalej, zważywszy na wartość szkody przyjął, że czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

Dwa pozostałe zachowania oskarżonego wyczerpują ustawowe znamiona przestępstw: zachowanie na szkodę A. P. z dnia 19 lipca 2013r.- z art. 278 § 1 k.k., natomiast z okresu od 29 do 31 lipca 2013r. na szkodę J. C. - z art. 279 § 1 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości wszystkich czynów jest znaczny. Za powyższą oceną przemawia nie tyle wartość szkody, co fakt, że szkoda w żadnym stopniu nie została naprawiona. Sprawca uczynił sobie z popełniania czynów zabronionych swoiste źródło utrzymania. Popołniając czyny w szczególności na szkodę J. C. wykorzystał jego życzliwość, bowiem czynów dopuścił się w miejscu znanym wobec wykonywania w okresie wcześniejszym prac zarobkowych właśnie zleconych przez tego pokrzywdzonego, który uległ namowom E. W. szukającej na oskarżonego źródła zarobku.

Wymierzając kary jednostkowe Sąd za okoliczności obciążające uznał działanie w celu uzyskiwania w sposób bezprawny korzyści majątkowej. Brak stałego zatrudnienia i problemy finansowej nie mogły dla tychże okoliczności stanowić uzasadnionej przeciwwagi. Oskarżony miał możliwość podejmowania prac, tyle, że jak wynika z zeznań świadków: J. C. i J. J., pracę często zmieniał, nie dbał o jej utrzymanie. Uwzględnić należało również uprzednią karalność za wykroczenie kradzieży.

Za okoliczność łagodzącą Sąd przyjął częściowe przyznanie się do popełnienia jednego z zarzucanych czynów, a to popełnionego na szkodę A. P. i wyrażone w tym przedmiocie zapewnienie o chęci rekompensaty wyrządzonych szkód. Uwzględnił także, że na chwilę popełniania czynów oskarżony nie był karany sędownie.

Wobec powyższych okoliczności i w oparciu o dyrektywy wymiaru kary Sąd uznał, że kary jednostkowe 4 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k., jednego roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 279 § 1 k.k. oraz jednego miesiąca ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin za wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. są sprawiedliwe, adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów. Kara powyższe są także słuszne w odczuciu społecznym. Przestępstwo kradzieży oraz kradzieży z włamaniem jest zagrożone tylko karą pozbawienia wolności, Sąd zaś wyrokował w tej sprawie w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Przemawiał za tym wiek oskarżonego oraz jego doświadczenie życiowe, które to przesłanki pozwalają w sposób uzasadniony przypuszczać, że dla spełnienia wychowawczych i prewencyjnych celów kary karanie surowsze nie jest konieczne.

Orzekając na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. karę łączną za przestępstwa Sąd miał na względzie tożsamość rodzajową popełnionych czynów tj. działanie przeciwko mieniu oraz bliski czasokres, w którym czyny te zostały dokonane. Z drugiej strony nie można było pominąć zróżnicowanej wartości szkody oraz innego sposobu działania. Na podstawie powyższych okoliczności Sąd orzekł karę łączną przy zastosowaniu metody asperacji w wymiarze jednego roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Z uwagi na niekaralność oskarżonego w chwili popełnienia czynów, wiek i doświadczenie życiowe Sąd wykonanie wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na minimalny okres 2 lat próby.

W odniesieniu do kary nałożonej w związku z popełnieniem wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Sąd miał na względzie dyspozycję art. 42 § 3 k.w. i płynącą z treści tego przepisu konsekwencję niemożności warunkowego wykonania kary ewentualnie orzeczonej aresztu. Kara bezwzględna aresztu byłaby natomiast karą nadmiernie surową. Zważywszy, że przedmiotowe wykroczenie jest zagrożone alternatywnie karą ograniczenia wolności, która będzie podlegała wykonaniu niezależnie od sankcji karnej wymierzonej za przestępstwa Sąd przyjął, że taka dotkliwość przyczyni się do wdrażania oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Faktycznie wykonana praca w ramach kary ograniczenia wolności zdyscyplinuje na przyszłość, skutkować będzie refleksją o nieopłacalności poszukiwania w sposób bezprawny środków na utrzymanie, a także wzmocni świadomość konieczności podjęcia pracy dla zapewnienia egzystencji rodziny.

Uwzględniając okoliczność, że szkoda w żadnej części nie została naprawiona oraz czyniąc zadość kompensacyjnym celom kary Sąd na podstawie odpowiednio art. 72 § 2 k.k. i art. 119 § 4 k.w. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w całości określając jednocześnie termin uregulowania należności odszkodowawczej za przestępstwa na jeden rok od uprawomocnienia się orzeczenia. W tym względzie uwagę zwrócić należało na brak po stronie oskarżonego stałego źródła dochodu umożliwiającego spłatę wcześniejszą, z drugiej zaś strony realne możliwości podjęcia zatrudnienia przy odpowiednim zaangażowaniu.

Uwzględniając brak aktualnie dochodu po stronie oskarżonego oraz wyrażając przekonanie, że w pierwszej kolejności zgromadzone przez oskarżonego środki finansowe winny być przeznaczone na zrehabilitowanie pokrzywdzonych, Sąd na zasadzie słuszności wyrażonej w art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.